

Jan Pietrzykowski

Duchowni polscy : dobrodzieje salezjańscy z lat 1898-1938

Seminare. Poszukiwania naukowe 18, 605-625

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

JAN PIETRZYKOWSKI SDB

DUCHOWNI POLSCY
— DOBRODZIEJE SALEZJAŃSCY Z LAT 1898–1938

WSTĘP

Genezy początków i rozwoju dzieła salezjańskiego w Polsce należy szukać między innymi w apostołstwie i ofiarności niektórych biskupów i księży diecezjalnych, którzy dostrzegali konieczność podejmowania działań społecznych. Swoją bezinteresowną pracą przyczyniali się do ulżenia doli mas i zmniejszenia analfabetyzmu. W najcięższym dla Ojczyzny czasie pod zaborami, podczas pierwszej wojny, czy światowego kryzysu w okresie międzywojennym ratowali młodzież od wynarodowienia, głodu i nędzy moralnej. Kto z tych wybitnych duchownych zetknął się z ks. Bosko czy atmosferą panującą w domach salezjańskich, ten powierzał mało znanemu jeszcze na ziemiach polskich zgromadzeniu swoje dzieło dobroczynne albo angażował je do pracy w diecezji. Dzięki nim salezianie założyli trzy pierwsze placówki w Galicji, a kiedy tylko zaistniała możliwość legalnego działania w byłym Królestwie Kongresowym oraz zaborze rosyjskim i pruskim, otwierali dzieła szkolno-wychowawcze i podejmowali pracę duszpasterską.

W niniejszym opracowaniu zaprezentowano w układzie chronologicznym krótkie biogramy dobrodziejów duchownych z pierwszych 40 lat pracy Towarzystwa Salezjańskiego na ziemiach polskich, tj. od przybycia współbraci do Oświęcimia (1898), do zorganizowania domu w Kutnie-Woźniakowie (1938), ostatniej placówki otwartej w II Rzeczypospolitej.

Dwunastu ofiarodawców przyczyniło się do otwarcia aż piętnastu regularnych domów zakonnych. Wśród nich znajduje się dwóch błogosławionych: bp Józef Sebastian Pelczar — wyznawca i ks. Michał Woźniak — męczennik; jeden biskup diecezjalny — Wincenty Tymieniecki; trzech kandydatów na biskupów: Jan Siemiec, Ignacy Lasocki, Karol Lubianiec; trzech księży, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych: Witold Sarosiek, Franciszek Szczygłowski, M. Woźniak, jeden zastrzelony przez Niemców — ks. K. Lubianiec. Przy wyborze dobrodzie-

jów brano pod uwagę tylko trwałe fundacje. Dlatego też w gronie dobrodziejów nie wymieniono przyjaciół i sympatyków dzieła salezjańskiego, jak bp. Anatola Nowaka i bp. Henryka Przeździeckiego.

WYBITNI DUCHOWNI I DOBRODZIEJE SALEZJANÓW

Na trwałe apostołat ks. Bosko na ziemi polskiej z Włoch przeschępił ks. **Andrzej Knych**, ur. 15 października 1835 r. w Kozach koło Białej. Pochodził z ubogiej wiejskiej rodziny. Początkowo uczył się w Bochni, a następnie ukończył gimnazjum w Krakowie. Studia teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie i tam w 1860 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wikariusz parafialny w Rychwałdzie i w Oświęcimiu. Pierwszą jego samodzielną placówką duszpasterską była Polanica Wielka, gdzie przez 24 lata pełnił obowiązki proboszcza. Ostatnie 12 lat życia — od 1890 do 1902 — spędził pracując w Oświęcimiu. Już w seminarium duchownym przełożeni i wychowawcy doceniali jego pobożność, wybitne zdolności intelektualne oraz głęboką pokorę. Jednak ks. Knych nie przyjął propozycji podjęcia za granicą dalszych studiów specjalistycznych. Z powodu pokory nie przyjął też godności kanonika Kapituły Katedralnej¹.

Jako proboszcz w Polanicy Wielkiej spotykał się często z ludźmi znajdującymi się w tragicznym położeniu. Trudną sytuację galicyjskiej wsi pogarszały powtarzające się nieurodzaje, głód i epidemie. Ksiądz Knych na miarę swoich skromnych możliwości przychodził z pomocą potrzebującym. Zwracał też szczególną uwagę na młodzież, którą udrażliwiał na konieczność kształcenia się. Dzięki zapobiegliwości i pomocy duszpasterza rodzice posłali wielu chłopców do różnych szkół². Gorliwa i wyczerpująca praca odbiła się niekorzystnie na zdrowiu ks. Knychy. Zachorował on poważnie na oczy. Ponieważ opieka lekarska i modlitwy parafian nie wpływały na poprawę wzroku, chory zwrócił się listownie o pomoc do ks. Jana Bosko. Apostoła Młodzieży z Turynu odpisał, że dolegliwości szybko miną i przy okazji polecił proboszczowi „pamiętać o Zgromadzeniu Salezjańskim”³.

¹ Por. *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis*, Cracovie 1893, s. 172; J. Ptaszkowski, *Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu*, Oświęcim 1994, s. 39–41.

² *Wspomnienie pośmiertne. Nad grobem dwóch zasłużonych kapłanów. Ks. Andrzej Knych*, „Wiadomości Salezjańskie” (WS) 6(1902), nr 12, s. 225–228.

³ K. Szczerba, *Kontakty Polaków z Księdzem Janem Bosko*, „Seminare. Poszukiwania Naukowo-Pastoralne” 1987–1988, nr 9, s. 112.

Okazja do spłacenia długu wdzięczności stała się aktualna po 1890 r., gdy biskup krakowski Albin Dunajewski przeniósł ks. Knycza do Oświęcimia. Na nowym miejscu pracy oprócz świątyni parafialnej znajdowały się ruiny kaplicy św. Jacka, kościoła św. Krzyża i klasztoru poddominikańskiego. Klasztor ten w 1783 r. skasował cesarz Józef II, a właścicielami i użytkownikami od 1872 r. stali się miejscowi Żydzi. Ksiądz Knycz od objęcia parafii marzył o przejęciu i zagospodarowaniu tego miejsca. Podczas procesji 31 maja 1894 r. na zakończenie nabożeństw majowych w oktawie Bożego Ciała rozeszła się wieść, że „Matka Boża objawiła się na ruinach świątyni”. W 1894 r. z zebranych spontanicznie składek proboszcz odkupił i wyremontował kaplicę. Ponadto powołał Parafialny Komitet Społeczny, który zgromadził potrzebne pieniądze na wykup dalszych ruin i przyległego terenu⁴. Ponieważ dominikanie zrzekli się swojej byłej własności, a inne zakony odmówiły podjęcia się pracy w Oświęcimiu, dlatego też ks. Knycz za pośrednictwem Kurii Krakowskiej zwrócił się w 1896 r. z propozycją do salezjanów. Proboszcz zaproponował biskupowi Janowi Puzynie, żeby nowi użytkownicy otworzyli przy odbudowanym kościele zakład wychowawczy i szkołę rzemieślniczą⁵. Zarówno biskup krakowski jak i proboszcz oświęcimski wykazali się cierpliwością i wytrwałością, ponieważ z braku personelu objęcie placówki nastąpiło po kilku latach. Dopiero w sierpniu 1898 r. przełożony generalny ks. Michał Rua przysłał pierwszych współbraci do Oświęcimia. Początkowo salezjanie zamieszkali na plebani, korzystając z gościnności dobrodzieja. Przy pomocy ks. Knycza przystąpili do odbudowy ruin i organizowania placówki szkolno-wychowawczej. Z zachowanej korespondencji proboszcza i Kurii Krakowskiej z przełożonymi salezjańskimi widać ogromną jego troskę, aby zapoczątkowane dzieło nie upadło podczas „niefortunnej loterii fantowej”⁶.

Działalność dobroczynna ks. Knycza w Oświęcimiu nie ograniczała się tylko do jednego przedsięwzięcia. Celem wspierania ubogiej młodzieży założył organizację charytatywną Towarzystwo św. Jadwigi. Zmarł nagle 15 października 1902 r. w zakrystii kościoła parafialnego, podczas dziękczynienia po mszy św., którą odprawił dla uczennic szkoły żeńskiej. W 1911 r. salezjanie upamiętnili ks. Knycza marmurowym popiersiem i tablicą umieszczoną w kościele Wspomożycielki, dawniej św. Krzyża⁷.

⁴ Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Krakowskiej (ASIK) Kronika Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu od 21 VIII 1898 do 18 VIII 1907, s. 6–18; A. Fuzyński, *Początki salezjanów w Polsce*, Kraków 1948, s. 177–178 (mps).

⁵ Por S. Zimniak, *Salesiani di don Bosco nella Małopolska (1898–1919)* [w:] *Kościół na drogach historii. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Doktorowi Tadeuszowi Śliwie*, red. J. Wołczański, Kraków – Lwów 1999, s. 138–141.

⁶ Por. Archiwum Kurii Metropolii Krakowskiej (AKMK), t. 202, „Salezjanie”.

⁷ Por. *Odświeżenie pomnika x. Prata Andrzeja Knycza*, WS 15(1911), nr 12, s. 326; J. Ptaszkowski, s. 40.

Początki Daszawy, drugiego domu salezjańskiego na ziemiach polskich, związane są z działalnością patriotyczną proboszcza z Kochawiny, **ks. Jana Trzopińskiego**. Niestety, zebrane informacje o tym zacnym kapłanie są skromne i niepełne. Urodził 3 września 1854 r. we wsi Sidzinie koło Jordanowa (diec. krakowska). Po skończeniu szkoły podstawowej i średniej wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie. Jednak droga ks. Trzopińskiego do kapłaństwa była dość długa, a okresami trudna. Solidaryzując się z kolegą usuniętym z seminarium, sam opuścił Kraków i podjął studia w Karyntii, gdzie odczuwano brak miejscowych powołań⁸. Z powodu słabego zdrowia wkrótce wrócił do rodzinnej miejscowości. Nadal poszukiwał seminarium, celem zrealizowania powołania. Przyjęty wreszcie do WSD we Lwowie, w 1883 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako wikariusz parafialny pracował początkowo w Kamionce Strumiłowej, a następnie w Kochawinie, gdzie został proboszczem. Miejscowość ta była ważnym ośrodkiem religijnym związanym z cudownym wizerunkiem Matki Bożej. Proboszcz zbudował tam nową świątynię parafialną oraz miał duży wkład w przygotowanie uroczystości koronacyjnych. 15 sierpnia 1912 r. abp Józef Bilczewski koronował obraz Matki Boskiej Kochawińskiej koronami papieskimi. Ksiądz Trzopiński zmarł 8 stycznia 1931 r. i został pochowany na miejscowym cmentarzu⁹.

W 1902 r. państwo Dewiczowie, właściciele majątku w Daszawie koło Stryja, z powodu kłopotów finansowych postanowili sprzedać swoją posiadłość. Ksiądz Trzopiński, chcąc zapobiec dalszej kolonizacji niemieckiej i wzmocnić żywioł polski na tamtych terenach, kupił ten majątek dworski i w latach 1902–1903 rozparcelował go między mieszkańców z Małopolski zachodniej: z Żywca, Niska, Baranowa. Ponieważ w Daszawie także planował zorganizować filię parafii Kochawina, dlatego też kilka hektarów ziemi razem z zabudowaniami przeznaczył dla przyszłych duszpasterzy¹⁰. W 1903 r. proboszcz zwiedził zakład salezjański w Oświęcimiu i zaproponował temu nowemu zgromadzeniu opiekę nad Polakami mieszkającymi wśród Ukraińców. Korzystną ofertę chętnie przyjęto, gdyż przełożeni szukali w Galicji nowego miejsca na nowicjat. Sprawę objęcia nowej placówki na ziemiach polskich przedstawił ks. Emanuel Manassero Radzie Generalnej (1903), natomiast w czerwcu 1904 r. przełożony generalny, ks. M. Rua złożył we Lwowie wizytę abp. Józefowi Bilczewskiemu. Już w marcu 1904 r. pier-

⁸ *Odeszli do Pana. Zgon gorliwego sługi i czciciela Maryi, „Pokłosie Salezjańskie”* (PS) 15: 1931, nr 3, s. 62.

⁹ Por. W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900–1963. Rozwój i organizacja*. Kraków 1996, s. 41; *Miejsca święte Rzeczypospolitej. Leksykon*, red. A. Jackowski, Kraków 1998, s. 135–136.

¹⁰ *Pamiętka dwudziestopięciolecia zakładu salezjańskiego w Daszawie 1905–1930*, Warszawa 1930, s. 12; A. Świda, *Towarzystwo Salezjańskie. Rys historyczny*, Kraków 1984, s. 65.

wsi salezjanie przybyli do Daszawy, aby tam przygotować obiekt. Zgromadzenie w pełni wywiązało się z podjętych zobowiązań duszpasterskich. Początkowo dla okolicznej ludności zorganizowano kaplicę, później zbudowano nowy kościół, przy którym 29 grudnia 1923 r. abp Bolesław Twardowski utworzył parafię¹¹.

Wśród pierwszych dobrodziejów salezjańskich znalazł się także wybitny **biskup przemyski Józef Sebastian Pelczar**. Urodził się 17 stycznia 1842 r. w Korczynie koło Krosna nad Wisłokiem. Jego rodzicami byli zamożni rolnicy: Wojciech i Marianna z d. Mięśowicz. Naukę rozpoczął w miejscowej szkole parafialnej, a kontynuował w Rzeszowie. W 1856 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu, gdzie w 1860 r. zdał maturę, a w 1864 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez rok pracował jako wikariusz parafialny w Samborze. W latach 1865–1868 studiował w Rzymie, uzyskując doktoraty z teologii i z prawa kanonicznego. Po powrocie do diecezji został skierowany do duszpasterstwa parafialnego. Od października 1869 r. pracował w seminarium duchownym¹². W latach 1877–1899 był zatrudniony na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie powierzono mu Katedrę Historii Kościoła, a po trzech latach Katedrę Teologii Pastoralnej. Dodatkowo pełnił na tym wydziale funkcję dziekana, a także prorektora i rektora uniwersytetu¹³.

W 1899 został mianowany biskupem pomocniczym diecezji przemyskiej, a już w następnym roku został jej ordynariuszem. Przeprowadził trzy synody diecezjalne oraz erygował niższe seminarium duchowne. Dla celów apostolsko-dobroczynnych założył Zgromadzenie Służebnic Serca Jezusowego (sercanki). Był autorem cennych publikacji z zakresu historii Kościoła, prawa kanonicznego, teologii pastoralnej i teologii ascetycznej. Zmarł 28 marca 1924 r., beatyfikowany 2 czerwca 1991 r. w Rzeszowie przez Jana Pawła II¹⁴.

Cały okres pasterskiej posługi bp. Pelczara znamionowała troska o diecezję, zarówno o poziom intelektualno-moralny duchowieństwa, jak i o podniesienie religijności wiernych. Doceniał znaczenie działalności społecznej, a odzwierciedleniem tego były powstające stowarzyszenia, tanie kuchnie, ochronki, kasy chorych itd. Zaangażowanie biskupa wpływało z żarliwej pobożności i troski o człowieka, szczególnie młodego i potrzebującego. W tym celu kupił w lewobrzeżnej

¹¹ Archiwum Metropolii Lwowskiej Ob. Łac. T. Daszawa. Dekret utworzenia parafii L. 9605; S. Zimniak, *Salesiani nella Mitteleuropa. Preistoria e storia della provincia Austro-Ungarica della Società di S. Francesco di Sales (1868 ca.–1919)*, Roma 1997, s. 124–125.

¹² Por. Ks. T. Śliwa, *Błogosławiony ks. Józef Sebastian Pelczar, biskup przemyski (1842–1924)*, Premisla Christiana, t. 4, Przemyśl 1990/1991, s. 19.

¹³ G. Karolewicz, *Biskupi polscy okresu międzywojennego na katedrach uniwersyteckich*, „Roczniki Teologiczne” 43(1996), z. 4, s. 117–118.

¹⁴ S. Gajewski, *Pelczar Józef Sebastian* [w:] *Słownik Biograficzny Katolicyzmu Społecznego w Polsce*, K-P, Lublin 1994, s. 181–182.

części Przemysła 10 morgów ziemi razem z domem parterowym, zabudowaniami gospodarczymi, po czym nieruchomości tę przekazał salezjanom na własność, aby zajęli się młodzieżą robotniczą i zorganizowali tam duszpasterstwo parafialne. Pierwsi współbracia przybyli już w lipcu 1907 r. na Zasanie. W ofiarowanym domu przygotowali pomieszczenia na kaplicę i oratorium świąteczne. Ponadto szybko przystąpili do budowy gmachu młodzieżowego i kościoła. Biskupi przemyscy byli częstymi gośćmi salezjanów i w pełni popierali ich działalność. Na łamach — związanego z Kurią — czasopisma „Echo Przemyskie” reklamowano powstające nowe dzieło oraz odpierano ataki socjalistów, zniesławiające apostolat ks. Jana Bosko¹⁵. Rozpoczęta działalność oratoryjna na Zasanu stała się początkiem dzieła szkolno-wychowawczego i duszpasterskiego. Biskup Pelczar wspierał też budowę nowej świątyni, przekazując dochód uzyskany z publikacji czterech swoich książek¹⁶. Na prośbę ordynariusza salezjanie w Przemysłu zorganizowali i prowadzili (1916–1963) szkołę organistowską o zasięgu ogólnokrajowym. Wielki Społecznik poparł projekt zorganizowania schroniska (Dom św. Józefa) dla opuszczonych chłopców, którzy z powodu zniszczeń wojennych zostali pozbawieni najbliższych i dachu nad głową. Powołane Stowarzyszenie Opieki nad Młodzieżą wynajęło na ten cel budynek przy ul. 3 Maja. W 1917 r. salezjanie podjęli się prowadzenia tej instytucji. Dom św. Józefa (Zdrzałki) funkcjonował do drugiej wojny światowej¹⁷.

Duży wkład w rozwój dzieła salezjańskiego na terytorium byłej „Kongresówki” miał **ks. kan. Antoni Bożek**, syn Franciszka i Marianny, ur. 13 czerwca 1870 w Kołaczkowicach. W latach 1881–1884 uczęszczał do gimnazjum w Pińczowie. W 1886 r. został przyjęty do Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach, a po pięciu latach wysłano go na dalsze studia (1891–1895) do Akademii Duchownej w Petersburgu. Tam też 27 grudnia 1894 r. przyjął święcenia kapłańskie, a w roku następnym uzyskał tytuł magistra teologii¹⁸. Następnie był prefektem szkolnym, wikariuszem w Szczekocinach, proboszczem w kilku parafiach: Sielec (1908–1913), Czeladź (1913–1916), Kielce — św. Krzyż (1916–1918), Pobiednik (1919–1923)¹⁹.

Na początku XX wieku ks. Bożek zaangażował się w działalność społeczną na terenie Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego, gdzie pełnił obowiązki proboszcza

¹⁵ *Salezjańskiego zakładu wychowawczego w Przemysłu 25-letnie dzieje 1907–1932*, Warszawa 1932, s. 5–7.

¹⁶ *Wśród dzieci ludu. Przemysł*, WS 15(1911), nr 4, s. 116–117.

¹⁷ Por. „Echo Przemyskie” 25 XI 1917, s. 87; S. Wilk. *Salezjanie [w:] Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 745; M. Wacholc, *Ks. Antoni Hlond (Chlondowski). Życie, działalność, twórczość kompozytorska*, t. 1, Warszawa 1996, s. 121.

¹⁸ Archiwum Diecezji Kieleckiej (ADK). Syg. OP-X/14. k. 37, *Życiorysy kapłanów 1876–1939*.

¹⁹ ADK. Syg. XB-41, „*Akta księdza Antoniego Bożka R. 1895–1923*”. *Wspomnienie pośmiertne. Ś.p. ks. kanonik Antoni Bożek*, PS 8(1924), nr 1, s. 9–10.

w Czeladzi. Tam też poznał salezjanów z Oświęcimia. Duszpasterz zakładał najpierw Narodowy Związek Robotniczy, ale po kilku latach popierał już Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich. Nie było ono organizacją polityczną, lecz religijno-moralną i zawodowo-samopomocową. Poza tym intensywnie popierał prasę narodową: „Polaka” i „Pochodnię”. Za sympatie do endecji (Narodowej Demokracji) naraził się na represje ze strony władz carskich²⁰. Przeniesiony w 1916 r. do Kielc, objął nową parafię Świętego Krzyża wraz z budującym się neogotyckim kościołem. Jako proboszcz wyczulony na nędzę materialną i moralną młodych ludzi, zawiesił nawet prowadzenie prac budowlanych przy świątyni, aby tym skuteczniej przyjść z pomocą potrzebującym. Ksiądz Bożek zorganizował na terenie parafii Ochronę św. Antoniego dla biednych chłopców, których przybywało z powodu działań wojennych. Kwotę 5 tys. rubli na zakup na ten cel piętrowego domu, z oficyną i ogrodem, wyłożył biskup kielecki Augustyn Łosiński²¹.

Ksiądz Bożek zamierzał przekazać ochronę i kościół salezjanom, aby zajęli się młodzieżą i zorganizowali dla niej szkołę zawodową. Parafia miała stanowić według proboszcza zaplecze materialne dla istniejącego dzieła dobroczynnego. Plany te zaakceptował biskup razem z Kapitułą Katedralną i już 5 lutego 1918 r. salezjanie stali się właścicielami wyżej wymienionych obiektów, co 9 grudnia 1919 r. zatwierdziła Stolica Apostolska. Nowi duszpasterze podjęli trud dokończenia budowy świątyni. Dla chłopców uruchomili pracownię szewską i krawiecką, a od 1920 r. szkołę stolarską²². Dotychczasowy proboszcz został w 1918 r. kanonikiem Kapituły Katedralnej. Jeden raz jako zastępca swojego biskupa uczestniczył w Konferencji Episkopatu Prowincji Warszawskiej (20 i 21 VI 1918), której przewodniczył Wizytator Apostolski ks. Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI. Mimo że ks. Bożek pracował w Kurii, to nadal pozostał czynnym współpracownikiem salezjańskim. Zmarł 6 września 1923 r.²³

Ksiądz Franciszek Szczygłowski, syn Jana i Julianny z Załęskich, ur. 7 września 1876 r. w Radomsku. Pochodził z wielodzietnej rodziny, miał trzech braci i dwie siostry, a rodzice zajmowali się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Pierwsze dwie klasy ukończył w prywatnej szkole miejskiej, następnie uczył się w gimnazjum w Piotrkowie Trybunalskim. W 1895 r. wstąpił do Wyższego Seminarium

²⁰ Por. S. Gajewski, *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905–1914*, Lublin 1990, s. 84–85.

²¹ *25-lecie działalności salezjańskiej w Polsce*, Mikołów 1923, s. 53.

²² ASIK T. Kielce, *Bp A. Łosiński do Stolicy Apostolskiej o przekazanie salezjanom parafii św. Krzyża*, Kielce 11 II 1918; K. Szczerba, *Salezjańskie szkoły zawodowe w Polsce 1901–1939*, Lublin 1973, s. 25–26 (mps ASIK); S. Zimniak, *Don Pietro Tirone (1911–1919)*, „Ricerche Storiche Salesiane” 9(1990), nr 2, s. 328–329.

²³ Por. S. Wilk, *Acta Nuntiaturae Polonae*, t. 57, *Achilles Ratti (1918–1921)*, v. 1, Romae 1995, s. 188.

Duchownego we Włocławku, gdzie 27 maja 1900 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Henryka Piotra Kossowskiego, sufragana diecezji kujawsko-kaliskiej (od 1925 włocławskiej)²⁴.

Jako młody kapłan, ks. Szczygłowski angażował się w pracę oświatową. Jego pierwszą samodzielną placówką duszpasterską był Aleksandrów Kujawski (1907–1920), który początkowo należał do parafii Służewo. Dopiero w 1918 r. bp Stanisław Kazimierz Zdzitowiecki utworzył tam nową parafię. Od 1896 r. funkcjonowała w Aleksandrowie kaplica, którą w latach 1905–1908 rozbudowano w stylu neogotyckim²⁵. Z inicjatywy ks. Szczygłowskiego, kapelana kolejarzy aleksandrowskich i proboszcza, przy pomocy materialnej władz i ludności w 1913 r. podjęto budowę dużego dwupiętrowego gmachu dla celów kulturalnych i oświatowych. Do rozpoczęcia pierwszej wojny światowej budynek był już w stanie surowym. Został on prowizorycznie ukończony przez Niemców i przystosowany na kasyno żołnierskie, tzw. „Soldatenheim”. Na skutek starań ks. Szczygłowskiego władze okupacyjne w 1916 r. pozwoliły w części budynku otworzyć czteroklasową szkołę średnią (Szkoła Realna Polskiej Macierzy Szkolnej)²⁶.

Proboszcz pragnął rozwoju zapoczątkowanego dzieła, dlatego w porozumieniu z ordynariuszem przekazał gimnazjum i kaplicę Towarzystwu Salezjańskiemu. Zachował się list z dnia 19 lipca 1919 r. biskupa pomocniczego Wojciecha Owczarka do inspektora ks. Piotra Tirone, w którym biskup prosił, aby salezjanie objęli placówkę jak najszybciej. Ponaglenie to motywował troską o właściwe przygotowanie do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. 13 sierpnia 1919 r. przybyli pierwsi współbracia: ks. Piotr Wiertelak, ks. Kazimierz Masłowski i ks. Walenty Wieczorek. W latach 1920–1928 salezjanie prowadzili także parafię aleksandrowską²⁷. Nowi gospodarze pamiętali o swoim dobrodzieju. Podczas poświęcenia i otwarcia nowego internatu (26 VI 1927) uroczystościom przewodniczył prymas Polski kard. August Hlond. Odczytał on dekret papieża Piusa XI, który mianował ks. kan. Szczygłowskiego swoim tajnym szambelanem²⁸.

Kolejnym jego miejscem pracy była Słupca, gdzie przez ponad 20 lat (od 11 VII 1920 do 7 XII 1940) pełnił obowiązki proboszcza i dziekana. Od począt-

²⁴ Por. W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 4, Warszawa 1978, s. 504; M. Jarecki, *Ksiądz Prałat Franciszek Szczygłowski 1876–1941*, Słupca 2000, s. 18, 22; *Rocznik Diecezji Włocławskiej 1991*, Włocławek 1991, s. 415.

²⁵ ADW (Archiwum Diecezji Włocławskiej). Pers. 338. Ks. F. Szczygłowski, *Moja praca duszpasterska i społeczna 1900–1938*, Słupca 12 VI 1938; *Kolegium Kujawskie X.X. Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim. Jednodniówka 1927*, s. 4–7.

²⁶ Por. A. Marchewka, *Kolegium Kujawskie Księża Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim (1919–1955)*, Lublin 1988, s. 14–16 (mps Biblioteka WSD w Łądzie).

²⁷ *Ibidem*, s. 16.

²⁸ „Kronika Diecezji Włocławskiej” 21(1927), nr 7–8, s. 239; PS 11(1927), nr 7–8, s. 87–88.

ku zainteresował się stanem oraz możliwością zabezpieczenia zabytkowego kościoła i klasztoru pocysterskiego w Łądzie nad Wartą. Szybko przekonał się, że pracujący tam od czerwca 1919 r. oliwetanie nie spełnią jego oczekiwań, dlatego też zaproponował bp. S. Zdzitowieckiemu, aby zwolnił dotychczasowych „opiekunów”, a obiekt przekazał Zgromadzeniu Salezjańskiemu. Biskup diecezjalny zaproponował listownie inspektorowi ks. P. Tirone przekazanie parafii razem ze zniszczonym klasztorem. Przełożony inspektorii w towarzystwie ks. Szczygłowskiego, ks. Jana Rabaty, dziekana z Zagórowa, oraz starosty dr Gutka 16 marca 1921 r. zapoznał się ze stanem zabudowań, a następnie pozytywnie odpowiedział ordynariuszowi. Samo usytuowanie miejscowości w pobliżu granicy byłego zaboru pruskiego dawało szansę rozwoju dzieła szkolno-wychowawczego. Trzech pionierów salezjańskich: ks. Wojciech Śmiłowski, ks. Jan Romanowicz i ko. Józef Trącik przybyło 20 kwietnia 1921 r. do Łądu. Zorganizowali oni małe seminarium oraz okresowo działający aspirantat i szkołę krawiecką dla sierot z Rosji²⁹.

Działalność dobroczynna ks. Szczygłowskiego nie ograniczała się tylko do sprowadzenia salezjanów do Aleksandrowa Kujawskiego i Łądu. Wspierał on materialnie obie placówki szkolno-wychowawcze oraz był ich częstym i mile widzianym gościem. Ponadto miał duży udział w wybudowaniu i wyposażeniu nowego budynku szkolnego w Słupcy. Za organizowanie pomocy żywnościowej i materialnej dla internowanych księży w obozie przejściowym w Łądzie, ks. Szczygłowski został aresztowany 7 grudnia 1940 r. przez Niemców i osadzony w więzieniu w Koninie, a następnie w Gnieźnie, gdzie torturowany i głodzony zmarł 27 lipca 1941 r. W maju 1947 r. ciało ekshumowano i przewieziono do rodzinnego grobowca w Radomsku³⁰.

Spółeczna i ofiarna praca ks. Jana Siemca przyczyniła się do przybycia salezjanów do Warszawy. Syn Ignacego i Józefy z Obalskich, ur. 30 sierpnia 1846 r. w Działoszynie nad Wartą (pow. wieluński), jako dziewiąte dziecko w ubogiej rodzinie chłopsko-rzemieślniczej. Po skończeniu szkoły w Wieluniu w 1863 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie. Przez krótki czas studiował także w Warszawskiej Akademii Duchownej, a po jej likwidacji (1866)

²⁹ ASIK. Ks. P. Tirone, *La Congregazione Salesiana nel Nord-Est d'Europa — Ispettorie Polacche*, Torino – Vigilla Moglia 1954, p. 72–74; M. Chmielewski, *Małe Seminarium Duchowne Księża Salezjanów w Łądzie nad Wartą w latach 1921–1952*, Lublin 1988, s. 24–26 (mps Biblioteka WSD Łąd); J. Nowiński, *Restauratio et aedificatio. Zabytkowy zespół klasztorny w Łądzie pod opieką salezjanów*, Seminare 1997, nr 13, s. 282; S. Wilk, *Sto lat apostołstwa salezjańskiego w Polsce (1898–1998)*, Lublin – Warszawa 1998, s. 16.

³⁰ *Wspomnienie pośmiertne*, „Nostra” 3(1947), nr 7, s. 12–13; S. Librowski, *Ofiary zbrodni niemieckiej spośród duchowieństwa diecezji włocławskiej 1939–1945*, Włocławek 1947, s. 145–146; J. Wąsowicz, *Łądcy męczennicy*, Łąd 2000, s. 13–14.

kontynuował naukę w Akademii Duchownej w Petersburgu, którą ukończył w 1871 r. uzyskaniem tytułu magistra teologii. Świecenia kapłańskie przyjął 5 września 1869 r. Przez następne kilka lat (1871–1878) pełnił obowiązki wikariusza w parafii św. Aleksandra w Warszawie³¹. Kolejne osiem lat (1878–1886) pracował w seminarium duchownym, gdzie był wicerektorem, wykładowcą i wychowawcą alumnów. Dodatkowo od 1881 r. pełnił obowiązki administratora parafii Mistrzewice. W 1886 r. mianowany proboszczem w Łodzi (dzielnica Bałuty), bardzo szybko zbudował duży neogotycki kościół parafialny Najświętszej Maryi Panny. Od 1889 r. ponownie pracował w Warszawie jako proboszcz parafii św. Antoniego. Z inicjatywy i przy współpracy ks. Siemca zbudowano w stolicy kościół Najświętszego Zbawiciela (1901–1907). Władze duchowne, doceniając pracowitość i zasługi proboszcza, wyróżniły go tytułem szambelana pap. Leona XIII (1895), a w 1913 r. abp Aleksander Kakowski mianował ks. Siemca kanonikiem Kapituły Metropolitalnej³².

Duszpasterz obok pracy parafialnej rozwinął w Warszawie intensywną działalność społeczną i charytatywną. Pracę dobroczynną na Powiślu ks. Siemiec rozpoczął w 1897 r. od zorganizowania w wynajętym domu Sali dla ubogich chłopców i kupna placu między ulicami Dobrą, Wiślaną, Browarną i Lipową pod budowę domu wychowawczego. Do tego celu potrafił zgromadzić i zaangażować ludzi świeckich, tworząc z nimi Towarzystwo Dobroczynności dla Nieletnich. Dzięki ich pomocy już wiosną 1900 r. ukończono budowę pierwszego gmachu przy ul. Lipowej. W Zakładzie Wychowawczym pod wezwaniem św. Józefa mieściła się szkoła podstawowa i szkoły: rzemieśl, stolarska i ślusarska oraz internat dla 30 biednych chłopców. Dla nich ks. Siemiec zbudował kaplicę, a później (1898–1905) świątynię Najświętszej Rodziny. Rektorem tego kościoła, poświęconego 1 września 1901 r., był wikariusz parafii św. Antoniego³³.

Wielki społecznik dostrzegał też potrzebę zajęcia się biednymi dziewczętami z Powiśla. W kilku pokojach przy kościele św. Rodziny zorganizował dla nich

³¹ A. Fajęcki, *Ś.p. ks. kan. J. Siemiec*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 9(1919), nr 5, s. 152–153; A. J. Szeinke, *Siemiec Jan*, Polski Słownik Biograficzny, t. 37, Warszawa 1996, s. 7.

³² S. Mystkowski, *Ks. Prłat Jan Siemiec. Wielki Jałmużnik Warszawy* [w:] *Materiały historyczne do dziejów Kościoła katolickiego na Mazowszu. Opracowanie Millenijne. Dział II*, Warszawa 1966, s. 382–391 (mps Biblioteka WSD Warszawa); Ks. W. Malej, *Sylwetki* [w:] *Szkice do dziejów archidiecezji warszawskiej*, red. W. Malej, Rzym 1966, s. 277–278; A. J. Szeinke, *Kościół Świętego Antoniego i Klasztor Franciszkanów — Reformatów w Warszawie 1623–1987*, Kraków 1990, s. 341–342.

³³ *Dziesięciolecie Działu Grafiki Salezjańskiej Szkoły Rzemiosł im. Ks. Siemca w Warszawie 1923–1933*, /brw/, s. 7–9; K. Kostrzewski, *Wielki Jałmużnik przedwojennej Warszawy. Ks. Jan Siemiec*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 39(1957), s. 542–548.

szwalnię z internatem. Opiekę nad tym dziełem zlecił siostrze miłosierdzia (szarytkom). Z dobrowolnych ofiar mieszkańców Warszawy proboszcz rozpoczął budowę domu dla ubogich dziewcząt. 16 sierpnia 1911 r. biskup pomocniczy Kazimierz Ruskiewicz poświęcił tam kamień węgielny³⁴.

Odczuwając braki kadry wychowawczej, ks. Siemiec od dłuższego już czasu szukał instytucji, która kontynuowałaby i rozwijała zorganizowany przez niego zakład dobroczynny. W 1907 r. udał się do Oświęcimia i zaproponował Towarzystwu Salezjańskiemu przyjęcie Domu Pracy dla Nieletnich. Z powodu zdecydowanego sprzeciwu władz carskich sprawa ta mogła być aktualna dopiero w wolnej Polsce. Mimo trudnej sytuacji wojennej udało się ks. Siemcowi w 1917 r. uczynić Komitet Zarządzający właścicielem prowadzonego dzieła. Ostateczną decyzję o przekazaniu zakładu dobroczynnego Towarzystwu Salezjańskiemu podjęto w grudniu 1918 r. Wtedy dobrowolnie kilku członków Komitetu zrezygnowało z tej funkcji, a na ich miejsce powołano siedmiu salezjanów. 10 maja 1919 r. nagle zmarł ks. Siemiec. Na podstawie umowy z 19 sierpnia 1919 r. zawartej między Komitetem Zarządzającym a Towarzystwem Salezjańskim przejęli oni od 1 września 1919 r. kościół i zakład dobroczynny Wielkiego Jałmużnika Warszawy³⁵.

Trzecią placówkę w 1919 r. przyjęli salezjanie polscy w Różanymstoku k. Grodna (diec. wileńska). Miejscowość ta służyła z sanktuarium maryjnego oraz barokowego dużego kościoła z klasztorem poddominikańskim³⁶. Pierwszym proboszczem parafii różanostockiej w odrodzonej Polsce został 28 listopada 1918 r. **ks. Witold Sarosiek**. Urodzony w 1888 r., święcenia kapłańskie przyjął w 1911. Przed objęciem Różanogostoku był wikariuszem w pobliskiej Dąbrowie Białostockiej. Biskup wileński Jerzy Matulewicz upoważnił ks. Sarosieka do odebrania z okolicznych kościołów wyposażenia, które przed zniesieniem parafii nale-

³⁴ S. Mystkowski, *Ks. Prałat Jan Siemiec. Wielki Jałmużnik*, s. 386–387.

³⁵ ASIW (Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Warszawskiej). T. Dokumentacja ks. Siemca. Nieruchomości; 25-*lecie*, s. 62–63; W. Nowaczyk, *Rozdział podwójnie zamknięty*, t. 1, Warszawa 1985, s. 1, 6 (mps ASIW).

³⁶ W latach 1663–1846 kustoszami sanktuarium byli dominikanie. Abp S. B. Siostrzeńcewicz utworzył w 1811 r. parafię w Różanymstoku. Po kasacie klasztoru dominikanów przez carat, duszpasterstwo do 1866 r. prowadzili księża diecezjalni. W ramach represji po upadku powstania styczniowego zlikwidowano parafię, a obiekty katolickie przekazano mniszkom prawosławnym, celem propagowania Cerkwi. W połowie sierpnia 1915 r. zakonnice uciekły na wschód przed wkraczającymi wojskami niemieckimi. Żołnierze ci przeznaczyli świątynię na magazyn siana i słomy oraz stajnię dla koni. Przez trzy lata ludność katolicka starała się u władz o zwrot kościoła. Dopiero pod koniec przegranej wojny Niemcy 13 listopada 1918 r. przekazali biskupowi wileńskiemu kościół i beneficjum parafialne. Por. W. Sarosiek, *Kościół Różanostocki w pow. Sokólskim Ziemi Grodzieńskiej*, Grodno 1919, s. 10–11; T. Krahel, *Różanystok. Sanktuarium Maryjne*, Białystok 1981, s. 12–25.

zało do świątyni różanostockiej. W archiwum parafialnym zachował się spis przedmiotów rewindykowanych przez proboszcza³⁷. Duszpasterz zajął się także samym obiektem sakralnym, usuwał elementy prawosławne i na nowo przystosowywał kościół do potrzeb kultu katolickiego. Należało jeszcze zagospodarować i właściwie wykorzystać klasztor i inne budynki po wcześniejszych właścicielach i użytkownikach, tj. dominikanach i mniszkach prawosławnych. Jednak potrzeby te przerastały możliwości jednego człowieka, dlatego proboszcz zaproponował biskupowi przekazanie całego obiektu zakonnikom. Ponieważ dominikanie nie wykazali zainteresowania Różanymstokiem, więc bp Matulewicz upoważnił ks. Sarosieka do poszukiwania zgromadzeń zakonnych w Małopolsce. 3 września 1919 r. proboszcz różanostocki przybył do Oświęcimia i przedstawił salezjanom propozycję objęcia kościoła, parafii z beneficjum, razem ze wszystkimi zabudowaniami i gruntami. W następnym miesiącu inspektor ks. P. Tirone zapoznał się na miejscu z ofertą i złożył wizytę biskupowi w Wilnie. Sprawy posuwały się dość szybko, skoro już 10 listopada 1919 r. pierwszych trzech salezjanów przybyło do Różanogostoku. Przez miesiąc korzystali oni z gościnności dotychczasowego proboszcza. Pod koniec grudnia ogłoszono w kościele nabór chłopców do klasy wstępnej, przygotowującej do gimnazjum. Zgłosiło się wtedy ponad stu chętnych³⁸.

Na początku 1920 r. ks. Sarosiek otrzymał nominację na proboszcza parafii Brzostowica Wielka. Podczas drugiej wojny światowej był duszpasterzem w Kundzinie. Pomoc Żydom przyplacił aresztowaniem w 1944 r., więzieniem w Białymstoku i obozem koncentracyjnym w Gross-Rosen, gdzie zginął prawdopodobnie 14 grudnia 1944 r.³⁹

Przybycie w 1923 r. do Czerwińska zawdzięczają salezjanie głównie **ks. Eugeniuszowi Gruberskiemu**. Urodził się on w Płocku 28 grudnia 1870 r., był synem Wiktora, organisty i dyrygenta miejscowego chóru katedralnego, i Zofii ze Szpekowskich. Jego brat Władysław (1873–1933) był znanym artystą rzeźbiarzem. Szkołę elementarną i gimnazjum Eugeniusz ukończył w rodzinnym mieście. Przez rok (1886/1887) uczył się w Instytucie Muzycznym w Warszawie. W 1887 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku i 3 kwietnia 1893 r.

³⁷ ASIW, *Kronika zakładu salezjańskiego w Różanymstoku 1919–1954* (rękopis); W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium*, z. 4, Warszawa 1978, s. 216; J. Łętowski, *Sanktuarium Różanostockie*, Warszawa 1993, s. 101–104.

³⁸ *Historia cudownego obrazu, kościoła, parafii w Różanymstoku*, Różanystok 1966, s. 67–72 (mps ASIW); *Kronika parafii różanostockiej 1919–1963*, Różanystok 1964, s. 3–4 (mps ASIW).

³⁹ *Kronika parafii*, s. 6; W. Jacewicz, J. Woś, *op. cit.*, s. 216; T. Krahel, *Archidiecezja wileńska [w:] Życie religijne pod okupacją 1939–1945. Metropolie wileńska i lwowska, zakony*, red. Z. Zieliński, Katowice 1992, s. 50, 54.

przyjął święcenia kapłańskie. Następnie pełnił obowiązki wikariusza w katedrze i uczył śpiewu w seminarium duchownym⁴⁰.

Studia specjalistyczne odbył w Ratyźbonie (1897), będącej wtedy centrum odradzającej się muzyki kościelnej. Przez prawie pół roku zatrzymał się w Rzymie, Florencji i Pradze. Po powrocie do Płocka rozwinął intensywną działalność muzyczną i kompozytorską. Tworzona przez niego muzyka religijna miała charakter użytkowy. Przyczynił się do przeprowadzenia reformy śpiewu i muzyki sakralnej w Polsce. Był także wiceprezesem prowadzonych „lekcji muzyki kościelnej” przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym i członkiem zarządu Płockiego Towarzystwa Muzycznego, w którym kierował akcją dokształcania organistów. W latach 1902–1907 redagował pisma muzyczne: dwutygodnik „Śpiew Kościelny” i „Rocznik dla organistów”. Biskup Apolinary Wnukowski, doceniając pracę ks. Gruberskiego, mianował go w 1905 r. honorowym kanonikiem Kapituły Katedralnej⁴¹.

Ostatni okres życia, lata 1907–1923, ks. Gruberski spędził na probostwie w Czerwińsku. Jako artysta wybrał to miejsce ze względu na jego historyczną przeszłość, cenny zabytkowy kościół z cudownym obrazem Matki Bożej, klasztor oraz malownicze położenie nad Wisłą. Jako proboszcz nadal zajmował się działalnością pedagogiczną, prowadząc w Czerwińsku szkołę dla organistów. Program nauczania był taki sam jak w Płocku. Po czteroletnim kursie chłopcy zdawali egzamin na świadectwo drugiej lub trzeciej klasy, upoważniające do podjęcia pracy organisty⁴². W wyniku starań ks. Gruberskiego powstała w Czerwińsku poczta, ochronka dla dzieci, zbudowano schody kamienne, prowadzące do kościoła i do przystani wodnej na Wiśle. Artystyczna wrażliwość proboszcza wyrażała się troską o architektoniczne i malarskie piękno zabytków dawnego opactwa. Uporządkował on wnętrze świątyni i kruchty oraz zabezpieczył ruiny klasztoru przed dalszą dewastacją. Ten gorliwy duszpasterz i patriota nie był sam w stanie odbudować klasztoru i utrzymać cennego obiektu na odpowiednim poziomie. Zamierzał więc przekazać kościół i klasztor zakonnikom, o czym poinformował bp. Juliana Antoniego Nowowiejskiego. Chociaż biskup początkowo odniósł się z rezerwą do

⁴⁰ E. Szewczak, *Gruberski Eugeniusz (1870–1923)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Wrocław 1960–1961, s. 37; W. Jezusek, *Ks. Eugeniusz Gruberski w trosce o reformę muzyki i śpiewu kościelnego*, „Studia Płockie” 1973, nr 1, s. 71–77.

⁴¹ Por. A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, wyd. 2, Płock 1930, s. 373; M. Grzybowski, *Gruberski Eugeniusz* [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 597–598.

⁴² Por. W. Jezusek, *op. cit.*, s. 99; Z. Malinowski, *Świetność muzyczna dawnego i nowego Czerwińska* [w:] *50 lat salezjanów w Czerwińsku*, red. Z. Malinowski, Czerwińsk 1974, s. 4–6 (mps ASIW).

tego projektu, to jednak proboszcz czynił starania, aby sprowadzić do Czerwińska salezjanów. Przełożony ks. P. Tirone, po zapoznaniu się ze stanem obiektu, wyraził życzenie, żeby wywiercono studnię i położono dach nad jednym skrzydłem klasztoru⁴³. Z działalnością Towarzystwa Salezjańskiego ks. Gruberski zapoznał się z lektury „Wiadomości Salezjańskich”. Ponadto w lipcu 1923 r. uczestniczył w obchodach srebrnego jubileuszu pracy tego zgromadzenia na ziemiach polskich. Zmarł nagle 13 września 1923 r. w Koszalinie koło Gąbina. Jego przedwczesna śmierć przyspieszyła objęcie Czerwińska przez salezjanów. Pierwsi współbracia przybyli 10 listopada 1923 r. i dwa dni później przejęli parafię z uposażeniem, z rąk dziekana wyszogrodzkiego, ks. Tomasza Skowrońskiego. Nowi gospodarze rozpoczęli pracę od przygotowań pomieszczeń dla potrzeb nowicjatu. W 1924 r. parafianie postawili pomnik ks. Gruberskiemu na grobie znajdującym się na cmentarzu przykościelnym, a w świątyni epitafium — tablicę pamiątkową⁴⁴.

Na początku XX wieku miłosierny apostołat wśród ubogiej młodzieży wileńskiej rozwinął ks. **Karol Lubianiec**. Urodził się w 1866 r. w majątku w Bieluniarach, na terenie Wileńszczyzny. Rodzicami jego byli Józef i Hermenegilda z Kozakowskich — średnio zamożni rolnicy. Wyświęcony na kapłana w 1898 r., jeszcze przez rok studiował w Akademii Duchownej w Petersburgu, gdzie zdobył tytuł magistra teologii. Po powrocie do diecezji został mianowany ojcem duchownym i profesorem WSD, a od 1905 wicrektorem. Powołany w 1906 r. na członka Kapituły Katedralnej, został dodatkowo wyróżniony przez biskupa godnością prałata (1935). W pracy duszpasterskiej dał się poznać jako gorliwy misjonarz wśród ludności prawosławnej⁴⁵. Jako kapłan o niepospolitych walorach umysłowych i duchowych oraz wielki patriota, cieszył się dużym zaufaniem i szacunkiem społeczeństwa polskiego w Wilnie. Polacy na Litwie, a także polskie władze państwowe popierały ks. Lubianca na sufraganię wileńską. Stolica Apostolska również poważnie traktowała jego kandydaturę, jednak nominacja ta nie doszła do skutku⁴⁶.

Ksiądz Lubianiec pod „płaszczem” ochronki i pracowni rzemieślniczych prowadził patriotyczną pracę charytatywną i oświatową. Ratował dzieci i młodzież od skrajnej nędzy i głodu. Przy wsparciu miejscowego społeczeństwa, a szcze-

⁴³ J. Pietrzykowski, *Salezjanie w Czerwińsku. Przeszłość i teraźniejszość* [w:] *Dzieje klasztoru w Czerwińsku*, red. E. Olbromski, Lublin 1997, s. 126.

⁴⁴ Kronika 1923–1938; *Ś. p. Ks. prałat Eugeniusz Gruberski*, PS 8(1924), nr 1, s. 10–11; *Odstąpienie pomnika ś. p. Eugeniusza Gruberskiego*, „Dziennik Płocki” 3(1924), nr 232, s. 1; J. Pietrzykowski, *Nowicjat salezjański w Czerwińsku 1924–1994*, „Seminare” 1995, nr 11, s. 243.

⁴⁵ M. Paszkiewicz, *Ks. Karol Lubianiec 1866–1942*, Białystok 1983, s. 10, 38–50.

⁴⁶ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1992, s. 33–34.

gólnie założonego przez siebie Zespołu Pań Komunii Świętej wynagradzającym — tzw. Trzydziestki, kupił plac w 1905 r. i przystąpił do organizowania ochronki przy ul. Dobrej Rady. Wtedy też powołał Towarzystwo Dobroczyńne — Dom Serca Jezusowego, którego był stałym prezesem. W 1908 r. zbudował pierwszy piętrowy dom dla kilkunastu małych sierot obojga płci. Ponieważ instytucja ta rozwijała się pomyślnie, ks. Lubianiec stawiał kolejne budynki oraz wydierżawiał lokale. Pod osłoną działających warsztatów — stolarskiego i szewskiego prowadzono konspiracyjnie polską szkołę dla wychowanków. Ponadto dla potrzeb mieszkańców zbudował w 1913 r. mały neogotycki kościół Opatrzności Bożej⁴⁷. W 1921 r. przejął opiekę nad drugą instytucją dobroczynną w Wilnie: Towarzystwem „Powściągliwość i Praca”. Jej założyciel ks. Napoleon Dyakowski, rektor kościoła św. Stefana (ul. Stefańska) oraz kapelan wojsk polskich w wojnie 1920 r., został pod Grodnem zamordowany przez bolszewików. Dzieło dobroczynne, mieszczące się przy ul. Stefańskiej zostało zalegalizowane w 1907 r., a w postawionym budynku na placu kościelnym utworzono koedukacyjny internat dla ubogiej młodzieży i warsztaty rzemieślnicze⁴⁸.

Celem zapewnienia tym zakładom rozwoju i stabilizacji, ks. Lubianiec proponował przekazanie ich Towarzystwu Salezjańskiemu. Biskup Matulewicz — chociaż niechętnie — zaaprobował ten plan. Jednak sam kościół św. Stefana zarezerwował dla duszpasterstwa Litwinów. Pertraktacje prowadzono już w 1922 r., ale z powodu braku personelu salezjanie przybyli do Wilna dopiero po dwóch latach. Na początku dość radykalnie skończyli oni z koedukacją. Sami zajęli się chłopcami, zgromadzonymi w domu przy ul. Dobrej Rady, a do opieki nad dziewczętami przy ul. Stefańskiej zaangażowali siostry salezjanki (Córki Marii Wspomnienia Wiernych). Zlikwidowanie systemu koedukacyjnego wpłynęło także na nowy podział warsztatów⁴⁹. Po rezygnacji i usunięciu się bp. Matulewicza z Wilna (lipiec 1925 r.) ks. Lubianiec rozpoczął starania o przydział salezjanom kościoła św. Stefana. Sprawą tą zainteresował nawet Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie, abp. Wawrzyńca Lauriego. Pierwszy arcybiskup wileński, Romuald Jałbrzykowski, 30 sierpnia 1928 r. — dopiero po śmierci swojego poprzednika (27 I 1927) — wyżej wymienioną świątynię oddał Zgromadzeniu Salezjańskiemu⁵⁰.

⁴⁷ *Dom Serca Jezusowego w Wilnie*, PS 10(1926), nr 2, s. 21–22; nr 3, s. 33.

⁴⁸ *Historia powstania i rozwoju zakładu „Powściągliwość i Praca” w Wilnie*, brw.; W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo*, s. 188.

⁴⁹ ASIW, T. Byłe Placówki na Wschodzie. Ks. Lubianiec, *Ostatnie lata kościoła św. Stefana w Wilnie*; *Kronika. Wilno*. PS 9(1925), nr 12, s. 136–138; *Salezjańska Szkoła Zawodowa w Wilnie, ul. Dobrej Rady 22*, PS 20(1936), nr 1, s. 31–32; A. Świda, *Ksiądz Wojciech Balawajder (1890–1947)*. Chrześcijanizm, t. 7, Warszawa 1982, s. 264–265.

⁵⁰ ASIW, *Kronika Domu Młodzieży w Wilnie*; Ks. Lubianiec, *Ostatnie lata kościoła św. Stefana w Wilnie*.

Książd Lubianiec przyczynił się także do objęcia przez salezjanów majątku Kurhan koło Lidy. Z jego rekomendacji, właścicielki — Maria i Helena Żórawskie przekazały swoją posiadłość w 1932 r. Towarzystwu Salezjańskiemu. Ponieważ majątek ten znajdował się na terenie rozległej parafii Białchruda, więc nowi właściciele zbudowali mały drewniany kościół, poświęcony 15 października 1935 r. przez abp. Jałbrzykowskiego⁵¹.

Pod koniec życia ks. Lubianiec pracował w duszpasterstwie w Małoczaździ, gdzie był proboszczem i dziekanem. Podczas drugiej wojny światowej miał uprawnienia wikariusza generalnego nie tylko w swoim dekanacie, ale i na terytorium tej części archidiecezji wileńskiej, która znalazła się w granicach Białoruskiej Republiki. Za kontakty z partyzantką oraz udzielanie pomocy Żydom został przez Niemców aresztowany 22 lipca 1942 r. w Starej Wilejce, a 28 września tego roku rozstrzelany w pobliskim lesie⁵².

Gorliwą pracą społeczno-charytatywną oraz osiągnięciami na polu rozwoju życia zakonnego w nowo utworzonej w 1920 r. diecezji łódzkiej wykazał się pierwszy jej **biskup** — **Wincenty Tymieniecki**⁵³. Urodził się 3 kwietnia 1871 r. w Piotrkowie Trybunalskim, jako syn Bolesława i Natalii z d. Stolarskiej. Pochodził z rodziny ziemiańskiej. Seminarium duchowne ukończył w Warszawie i 6 stycznia 1895 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pracował przeważnie w duszpasterstwie parafialnym: jako wikariusz w Skierniewicach, Łodzi, Warszawie, a w charakterze proboszcza w Słomczynie (1902–1909) i Łodzi (1909–1921). Zbudował kościół w osadzie fabrycznej Jeziorna i przyszłą katedrę w Łodzi. Podczas pierwszej wojny światowej utworzył Komitet Niesienia Pomocy Biednym, który prowadził ochronki i schroniska dla ok. 1500 dzieci. Po delegalizacji Komitetu

⁵¹ ASTW. T. Byłe Placówki na Wschodzie. Kronika domu salezjańskiego w Kurhanie; Wyciąg z wykazu hipotetycznego 23 II 1931; *Początkowe placówki salezjańskie w Polsce. Kurhan*, PS 20: 1936, nr 1, s. 54.

⁵² W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium*, z. 4, s. 212; F. Stopniak, *Archidiecezja wileńska w czasie II wojny światowej*, „Studia Teologiczne” Białystok – Drohiczyń – Łomża 1987–1988, nr 5–6, s. 333; T. Krahel, *Archidiecezja wileńska*, s. 18, 54.

⁵³ Z części archidiecezji warszawskiej, diecezja łódzka otrzymała dwa klasztory męskie: franciszkanów w Łagiewnikach (od 1918) i jezuitów w Łodzi (od 1920). Także tylko dwa klasztory znajdowały się na części terytorium diecezji włocławskiej, która została przyłączona w 1925 r. do łódzkiej: misjonarzy św. Wincentego à Paulo w Pabianicach (od 1919) i bernardynów w Piotrkowie Trybunalskim (od 1923). Za rządów bp. Tymienieckiego do Brzezin wrócili reformaci (1921), w Łęczycy pracowali jezuita (1923), w Lutomiersku salezjanie (1926). W Łodzi założyli swoje domy zakonne: salezjanie (1922, 1927), bonifratrzy (1924), bernardyni (1930). Por. Z. Czosnykowski, *Duszpasterstwo w diecezji łódzkiej w okresie minionego pięćdziesięciolecia*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 45(1971), nr 1–2, s. 73; S. Grad, *Zarys dziejów diecezji łódzkiej w okresie międzywojennym*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1994, nr 4, s. 93; J. Pietrzykowski, *Salezjanie w Lutomiersku wczoraj a dziś*, „Seminare” 1996, nr 12, s. 296–298.

w sierpniu 1915 r., ks. Tymieniecki współpracował z Miejską Radą Opiekuńczą. Zorganizował Towarzystwo Schronisk św. Stanisława, ratujących dzieci od śmierci głodowej. Działalność dobroczynna przyszłego biskupa łódzkiego przekraczała granice „robotniczego miasta”. Zaopatrywał on powstańców śląskich w pieniądze i odzież⁵⁴. Z inicjatywy bp. Tymienieckiego powstała Resursa Rzemieślnicza, która skupiała cechy na terenie Łodzi. Celem propagowania katolickiej nauki społecznej wśród robotników założył on w 1930 r. Katolicki Uniwersytet Robotniczy. Ponadto powołał Diecezjalny Komitet Pomocy dla Najbiedniejszych. Popierał w diecezji rozwój zakonów męskich i żeńskich. Zakonnice (pasterki, służebniczki NMP, Zgromadzenie św. Rodziny) opiekowały się ochronkami, przytułkami oraz prowadziły pracę w szpitalach. Biskup zmarł 10 sierpnia 1934 r., został pochowany w katedrze łódzkiej⁵⁵.

Biskup Tymieniecki, niwelując smutną spuściznę zaborów, jakim był brak ośrodków życia zakonnego, troszczył się o powrót do diecezji starych zakonów oraz angażował do pracy nowe zgromadzenia zakonne. Za jego rządów powstało 30 nowych domów zakonnych, a salezjanie założyli aż trzy nowe placówki. Oprócz dzieł prowadzonych zgodnie ze swoim posłannictwem młodzieżowym (szkoła, internat, sierociniec), pozytywnie odpowiedzieli na zapotrzebowanie Kościoła lokalnego, podejmując pracę parafialną na obrzeżach miasta. W 1927 r. ordynariusz przekazał salezjanom 30 tys. zł na zakup placu — przy zbiegu ulic Pomorskiej i Zagajnikowej — pod przyszłą placówkę duszpasterską. Towarzystwo Salezjańskie dołożyło 38 tys. zł na remont budynku mieszkalnego oraz kupno modrzewiowego gotyckiego kościoła św. Wojciecha na Chojnach. Rok później (19 VII 1928) biskup ustanowił nową parafię, którą powierzył salezjanom⁵⁶.

Na terenie Płocka legalną działalność społeczną prowadził **ks. prałat dr Ignacy Lasocki**, syn Ignacego i Natalii Polemir-Stekert. Urodził się 15 września 1860 r. w Rycharcicach Wielkich koło Płocka. Pochodził ze znanej na Mazowszu rodziny ziemiańskiej. Początkowo uczył się w domu rodzinnym, następnie w Gimnazjum Filologicznym w Płocku. W latach 1878–1882 studiował w seminarium duchownym, a po przyjęciu subdiakonatu został skierowany na studia prawnicze do

⁵⁴ K. Dąbrowski, *Tymieniecki Wincenty* [w:] *Słownik Biograficzny Katolicyzmu Społecznego w Polsce*, R-Ż, Lublin 1995, s. 158–160.

⁵⁵ Z. Czosnykowski, *Biskup Wincenty Tymieniecki (1871–1934)* [w:] *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 4, red. B. Bejze, Warszawa 1970, s. 294–302.

⁵⁶ Archiwum Diecezji Łódzkiej (ADŁ). T. Par. św. Teresy w Łodzi. Ks. A. Łatka do bp. W. Tymienieckiego, Łódź 29 XI 1927; S. Łukaszewski, *Na pamiątkę konsekracji dzwonów kościelnych parafii św. Teresy w Łodzi*, Łódź 1931, s. 7; R. Kopczyński, *Historia parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Łodzi 1928–1953*, Lublin 1993, s. 22 (mps ASIW); J. Pietrzykowski, *Wkład salezjanów w życie Kościoła (archi)diecezji łódzkiej 1922–1998*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1998, nr 7, s. 308, 313.

Rzymu, które zakończył doktoratem z prawa kanonicznego. Wyświęcony na kapłana 30 sierpnia 1887 r., wrócił do diecezji i przez pewien czas był sekretarzem bp. H. Kossowskiego, a potem kolejno: proboszczem w Słupnie, Rokiciu, Boboszewie, sędzią w konsystorzu plockim, proboszczem w Różanie, Nasielsku⁵⁷. W latach 1906–1917 ponownie pracował w konsystorzu plockim, w charakterze zastępcy oficjała sądu. Działalność ks. Lasockiego została doceniona przez władze duchowne i świeckie, a wyrazem tego były godności i odznaczenia. W 1902 r. został mianowany kanonikiem Kapituły Kolegiackiej w Pułtusku. Pięć lat później wszedł w skład Płockiej Kapituły Katedralnej. Dodatkowo w 1908 r. został papieskim prałatem domowym. Ponadto był kawalerem orderu św. Stanisława III klasy, a w 1923 r. przyjął order *Polonia Restituta*. Jako audytor bp. Nowowiejskiego dwukrotnie brał udział w Konferencjach Episkopatu Metropolii Warszawskiej (1909, 1910)⁵⁸. Zawsze ks. Lasocki okazywał troskę o ludzi potrzebujących pomocy. Uzewnętrzniło się to szczególnie podczas epidemii cholery, która wybuchła jesienią 1905 r. w Różanie. Jako proboszcz zorganizował izolatkę dla chorych, zbiorową kuchnię dla biednych oraz „latające apteczki”⁵⁹. W grudniu tego roku uczestniczył w Warszawie w zjeździe 417 księży społeczników. Jednak zebraniu to opuścił, ponieważ odbywało się ono bez aprobaty episkopatu⁶⁰.

Najaktywniejszą działalność dobroczynną i oświatową prowadził w Płocku. Podczas pierwszej wojny światowej zbierał pieniądze dla biednych oraz wstawiał się skutecznie u władz rosyjskich i niemieckich za skazanymi na karę śmierci. Popierał wśród proboszczów organizowanie szkół elementarnych. Natomiast sam, nie żałując środków finansowych, przyczynił się do powstania w 1907 r. siedmioklasowej szkoły żeńskiej⁶¹. Dla zorganizowania pomocy materialnej i moralnej ubogim dzieciom, ks. Lasocki zarejestrował w 1907 r. Towarzystwo Dobroczynne

⁵⁷ M. Grzybowski, *Lasocki Ignacy* [w:] *Słownik Polskich Teologów Katolickich 1918–1981*, t. 6, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 301.

⁵⁸ *Ibidem*; Hospes, *Konferencje Episkopatu prowincji warszawskiej 1906–1918*, „Ateneum Kapłańskie” 1927, nr 13, z. 7, s. 115.

⁵⁹ Por. W. Kułak, *Prałat Ignacy Lasocki (1860–1933) — Kapłan i Obywatel*, Lublin 1994, s. 61–62 (mps Biblioteka WSD Łódź).

⁶⁰ R. Dąbrowski, *Wspomnienia o kardynale Aleksandrze Kakowskim. Metropolie Warszawskiej*, Acta Hlondiana, Dokumentacja życia i działalność Kardynała A. Hlonda Prymasa Polski, zebrał S. Kosiński, t. 6, cz. 5, Łódź 1969, s. 246–247; ks. Lasocki proponował otwarcie domu dla księży emerytów, domu wypoczynkowego dla księży w Ciechocinku. Opracował projekt taks *iura stolae*. Przyczynił się do zatwierdzenia przez władze rosyjskie Komitetu Obywatelskiego Miejskiego, którego został pierwszym prezesem. Ustupiający z Płocka przed wkraczającymi Niemcami gubernator rosyjski (1915), przekazał ks. Lasockiemu władzę nad miastem. Por. W. Kułak, *op. cit.*, s. 72, 80–81.

⁶¹ S. Gajewski, *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905–1914*, Lublin 1990, s. 150.

Opieki św. Stanisława Kostki. Początkowo gromadził dzieci w wynajmowanych kilku pokojach, lecz już pod koniec tego samego roku kupił budynek przy ul. Misjonarskiej. Uruchoił tam także szwalnię, wyposażając ją w odpowiednie maszyny do szycia i robienia pończoch. Instytucja ta rozwijała się, dlatego ks. Lasocki, wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniom społecznym, kupił w 1912 r. opuszczone koszary wojskowe. Odpowiednio przygotował znajdujące się tam trzy domy mieszkalne, a stajnię przebudował na kaplicę publiczną. Oprócz zabudowań nabył 50 morgów ziemi i 12 morgów sadu. W 1913 r. przeniósł zakład z ul. Misjonarskiej, a całość nowego obiektu przy Alejach Kilińskiego nazwał Stanisławówką⁶². Przez cały czas prowadzenia tego dzieła ks. Lasocki miał kłopoty finansowe. Z tych powodów, jak również w związku z problemami zdrowotnymi, w 1928 r. przekazał on Stanisławówkę diecezji, która rok później (28 VII 1929) powierzyła salezjanom prowadzenie tego dzieła dobroczynnego. Przy działającym sierocińcu i szkole z internatem salezjanie otworzyli także oratorium. Przy istniejącej kaplicy bp Nowowiejski erygował 1 października 1931 r. parafię p.w. św. Stanisława Kostki i przekazał ją Towarzystwu Salezjańskiemu. Wielki Społecznik Płocka zmarł 25 maja 1933 r. podczas drogi do szkoły i został pochowany na miejscowym cmentarzu⁶³. Chociaż ks. Lasocki wprost nie zabiegał o sprowadzenie salezjanów do stolicy diecezji, to jednak jego praca w pełni przyczyniła się do tego.

Poczet duchownych dobrodziejów z pierwszego czterdziestolecia obecności salezjanów na ziemiach polskich zamyka błogosławiony **ks. prałat Michał Woźniak**. Urodził się 28 sierpnia 1875 r. w Suchym Lesie, na terenie parafii Pęcice koło Warszawy. Pochodził ze środowiska wiejskiego, a jego rodzicami byli Jan i Marianna z d. Laskus. Po ukończeniu szkoły podstawowej i średniej wrócił on do domu rodzinnego. Dopiero w 1902 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie i po pięciu latach (1907) — mając już 32 lata — przyjął święcenia kapłańskie. Zachwycony ks. Janem Bosko i rozwojem założonego przez niego zgromadzenia zakonnego, ks. Woźniak udał się do Turynu i przez rok obserwował pracę salezjanów wśród chłopców. Po powrocie do archidiecezji warszawskiej był przez dwa lata wikariuszem na ważnych placówkach duszpasterskich: Podwyższenia Krzyża w Łodzi i św. Antoniego w Warszawie. W 1910 r. został administratorem małej, liczącej 510 katolików parafii Wiśniew. Dzięki gorliwej pracy w ciągu roku około 100 mariawitów wróciło do Kościoła katolic-

⁶² R. Bender, *Spoleczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905–1918*, Lublin 1978, s. 126; W. Kułak, *op. cit.*, s. 112–114.

⁶³ A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, s. 528; J. Ślósarczyk, *Historia salezjańskiej prowincji św. Jacka w Polsce*, t. 2, Pogrzebień 1960, s. 425–426 (mps).

kiego. Przez kolejne 10 lat (1911–1921) był proboszczem parafii Chojnata, a następnie w latach 1921–1925 duszpasterzem parafii Kamionna i dziekanem dekanatu jadowskiego⁶⁴.

Ostatnim etapem pracy ks. Woźniaka było Kutno (1925–1941), gdzie pełnił obowiązki proboszcza parafii św. Wawrzyńca i dziekana oraz egzaminatora synodalnego. Został odznaczony godnością szambelana papieskiego, jednak prawdopodobnie nigdy nie założył szat prałata. W pracy duszpasterskiej odznaczał się miłosierdziem wobec biednych i potrzebujących pomocy⁶⁵.

Podczas okupacji hitlerowskiej zarówno Kutno, jak i ponad dwadzieścia okolicznych parafii z archidiecezji warszawskiej, zostało wcielonych do Rzeszy. Na tych terenach Niemcy bezwzględnie niszczyli Kościół katolicki. Ksiądz Woźniak pozostał wśród swoich podopiecznych. Aresztowany 6 października 1941 r. razem z grupą księży z dekanatu kutnowskiego i żychlińskiego, przez około trzy tygodnie przebywał w obozie przejściowym w Łądzie nad Wartą. Przywieziony 30 października do obozu koncentracyjnego w Dachau, zmarł na skutek morderczej pracy 16 maja 1942 r. 13 czerwca 1999 r. w Warszawie został wyniesiony do chwały ołtarzy w gronie 108 błogosławionych męczenników, ofiar niemieckiego nazizmu⁶⁶.

Ksiądz Woźniak odznaczał się wielkim nabożeństwem do św. Jana Bosko i swoje oszczędności, tj. 65 tys. zł, przekazał salezjanom na działalność dla młodzieży. Za ofiarowane pieniądze kupiono w 1938 r. część majątku Gnojno koło Kutna. Posiadłość ta składała się z 7 ha gruntu z budynkami: parterowym pałacem w stanie surowym, małym budynkiem mieszkalnym, spichlerzem, stodołą, oborami. Nowi właściciele przerobili spichlerz na tymczasową kaplicę dla okolicznej ludności, a pozostałe zabudowania przystosowali na potrzeby przyszłej szkoły zawodowej i współbraci. Jednak z powodu wybuchu drugiej wojny światowej nowa placówka rozwinęła działalność dopiero po 1945 r. Salezjanie pamiętają o swoim dobrodzieju. W nawiązaniu do jego imienia zarówno dom zakonny, parafia (1951), jak i zbudowany kościół (1968) są pod wezwaniem św. Michała Archanioła. Natomiast od nazwiska ofiarodawcy nazwany został zakład salezjański,

⁶⁴ L. Królik, *Sługa Boży ks. Michał Woźniak (1875–1942)* [w:] *Męczennicy za wiarę*, Warszawa 1996, s. 227–229; Ten sam autor podał w innym opracowaniu, że ks. Woźniak zapoznał się z ideami salezjańskimi we Włoszech przed wstąpieniem do seminarium. Por. M. Woźniak, *Wspomnienia*, wydał i opracował ks. L. Królik, Warszawa 2001, s. 8; Natomiast na tablicy w Woźniakowie podano lata 1897–1900, w których miałby on uczyć się w Lombriasco.

⁶⁵ T. Rulski, *Z cyklu „Sylwetki kaptanów w Dachau”*. *Ks. Prałat Michał Woźniak, dziekan w Kutnie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 55(1965), nr 8, s. 188–191.

⁶⁶ W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium*, z. 2, Warszawa 1977, s. 380; J. Wysocki, *Archidiecezja warszawska* [w:] *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, s. 277; J. Wąsowicz, *Męczennicy łądcy*, op. cit., s. 41–43.

a w 1991 r. zmieniono nazwę wsi Gnojno Parcel na Woźniaków⁶⁷. Z inicjatywy kolejnego proboszcza ks. Kazimierza Rzymowskiego, w 2001 r. ufundowano dla kościoła ołtarz ku czci błogosławionego Michała Woźniaka. Autorem projektu był ks. Tadeusz Furdyna SDB.

ZAKOŃCZENIE

W wyniku zmiany granic po drugiej wojnie światowej uległy likwidacji wszystkie polskie placówki salezjańskie na Wschodzie (Wilno, Białoruś, Ukraina). Natomiast pozostałe w kraju, nadal prowadzą działalność apostołską. W nowej rzeczywistości, poza ziemiami zachodnimi i północnymi salezjanie otrzymali zaledwie kilka zorganizowanych parafii: Rumia, św. Krzyż — 1945 (diec. chełmińska), Kowalewo — 1951, Kawnice — 1981 (włocławska), Żyrardów — 1993 (łowicka). Nawiązaniem do tradycji przedwojennych dobrodziejów salezjańskich jest tylko zmarły ks. prałat Kazimierz Hamerszmit (1916–1996), który od 1982 r. wspierał finansowo budowę domu zakonnego i kościoła w Suwałkach (diec. łomżyńska, od 1992 — ełcka).

Sommario

Nel presente articolo, intitolato „Benefattori salesiani tra il clero polacco negli anni 1898–1938”, sono state presentate le personalita di due vescovi e dieci sacerdoti diocesani che con la sua generosità contribuirono alla nascita di quindici case religiose salesiane nella terra polacca. Certamente il numero delle case tale da formare un ispettoria a parte. Il contributo di questi benefattori fu senz'altro grandioso. Basta dire che grazie a loro furono organizzate le tre prime case salesiane nella Galizia (Oświęcim, Daszawa, Przemyśl) e altre quattro case sul territorio dell'ex-Regno Polacco (Kielce, Aleksandrów Kujawski, Varsavia, Łąd). Tra questi personaggi eminenti due sono già stati dichiarati beati: ves. J. S. Pelczar — confessore, e sac. M. Woźniak — martire, tre candidarono alle sedi episcopali nelle loro rispettive diocesi: sac. J. Siemiec, sac. I. Lasocki, sac. K. Lubianiec, e quattro furono martirizzati dai carnefici nazisti: sac. M. Woźniak, sac. K. Lubianiec, sac. W. Sarosiek e sac. F. Szczygłowski. La scelta dei benefattori da presentare è stata motivata da una certa durata delle loro fondazioni.

⁶⁷ ASIW. T. Woźniaków, Ks. M. Woźniak do ks. Antoniego Hlonda 18 I 1938; Kronika a Woźniakowska 1938–1972; Protokół wizytacji inspektora ks. W. Baławajdra 30 I 1940; J. Pietrzykowski, *Salezjanie w Kutnie-Woźniakowie (1938–1998) jako odpowiedź na zapotrzebowania inspektorii św. Stanisława Kostki*, „Seminare” 2000, nr 16, s. 563–580.